



# GŁOS KALISKI

Cena numeru 3 zł



PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK IV

PIĄTEK, 21 MAJA 1948 ROKU

Nr 138 (1066)

## ZSRR a polityka Waszyngtonu

### Agresywne stanowisko rządu USA nie uległo zmianie. Manewry przedwyborcze Trumana i Marshalla

MOSKWA (PAP). — Agencja Tass podała do wiadomości opinię radzieckich kół międzynarodowych o ogłoszonym we wtorek oświadczeniu Departamentu Stanu USA.

Mimo, że Stalin nie zwracał się oficjalnie do rządu Stanów Zjednoczonych z jakkolwiek propozycją — stwierdza agencja Tass — a odpowiadał jedynie na list otwarty Wallace'a — Departament Stanu USA uważał za stosowne ogłosić w związku z tym w prasie specjalne oświadczenie.

Departament Stanu z jednej strony uznaje wagę i znaczenie oświadczenia Stalina o możliwości i konieczności pokojowego uregulowania kwestii nierozstrzygniętych w interesie powszechnego pokoju.

Z drugiej strony Departament Stanu oświadcza, że wyliczone w odpowiedzi Stalina konkretne problemy nie mogą być przedmiotem dwustronnych rozmów między Stanami Zjednoczonymi a Związkiem Radzieckim, a rozważanie tych kwestii przy udziale innych krajów, jak na przykład sprawy kontroli nad energią atomową w ONZ oraz omówienie innych zagadnień w Radzie Ministrów Spraw Zagranicznych nie dały wyników pozytywnych rzekomo wskutek stanowiska Związku Radzieckiego.

Oświadczenie Departamentu Stanu wywołuje tu zdziwienie.

Stanowisko Departamentu Stanu pozostaje w całkowitej sprzeczności z oświadczeniem rządu amerykańskiego z dnia 4 maja br.

W oświadczeniu tym możliwość dwustronnych rokowań nie tylko nie była negowana, ale przeciwnie — uznana była, jako sama przez się zrozumiała, gdyż w przeciwnym wypadku rząd Stanów Zjednoczonych nie uznałby za możliwe zwrócenie się do rządu radzieckiego z wyrażeniem życzenia uregulowania rozbieżności.

Ponadto wiadomo, że najtrudniejsze problemy międzynarodowe rozstrzygane były, gdy rząd prezydenta Roosevelta był u władzy, przez przedstawicieli Stanów Zjednoczonych, Związku Radzieckiego i Wielkiej Brytanii jednogłośnie i w całkowitym porozumieniu przez z górą trzy lata.

Nasuwa się więc pytanie, dlaczego uzgodnione decyzje mocarstw w sprawach mniej trudnych — uważa się obecnie za niemożliwe? Czy nie dlatego, że obecny rząd Stanów Zjednoczonych porzucił politykę prezydenta Roosevelta i prowadzi politykę odmienną?

Spółczesność radzieckie uważa, że sytuacja, która się wytworzyła, jest wynikiem agresywnego stanowiska, zajmowanego przez obecny rząd Stanów Zjednoczonych.

MOSKWA, PAP. — Tygodnik „Nowoje Wremia” w artykule pt. „Stosunki radziecko-amerykańskie a polityka Waszyngtonu” pisze:

„Pierwsze wieści o możliwości polepszenia stosunków radziecko-amerykańskich powitała z Oceanem z uczuciem ulgi. Jest to zupełnie zrozumiałe, że najszersze masy ludno-

ści amerykańskiej wyczerpane są do ostateczności historią antykomunistyczną i propagandą wojenną, która kaduje codziennie na szarego człowieka w Ameryce aparat propagandowy, kierowany przez Wall-Street.

Rozumiejąc, że propaganda wojenna nie może być niczym usprawiedliwiona, Amerykanin pragnie gorąco uregulowania przeciwieństw między USA i ZSRR. Nie ulega wątpliwości, że Wallace, wysyłając list: otwarty do Stalina, wyraził nastroje wielu milionów postępowych Amerykan. List Wallace'a nie mógł nie zwrócić uwagi demokratycznej opinii.

Charakterystyczne są głosy dzienników amerykańskich, które, wskutek instrukcji Departamentu Stanu, zmieniły front. Wyrażają one np. niezadowolenie, że oświadczenia Smitha i Molotowa ogłoszone w ZSRR, chociaż nosiły rzekomo „charakter poufny”. Jednakże przy najbardziej skrupulatnych poszukiwaniach nie można znaleźć nic „poufnego” w tych oświadczeniach, wyrażających w najbardziej ogólnikowej formie dążenie do po-

lepszenia stosunków między obu krajami. Jak bardzo nieumotywowana jest ta wersja świadczy zresztą wiadomość, że Departament Stanu sam zamierzał ogłosić oba oświadczenia.

Nagły zwrot w dyplomacji amerykańskiej, który nastąpił po oświadczeniu ambasadora Smitha i odpowiedzi radzieckiej, demaskuje rzeczywistą pozycję Waszyngtonu.

Trudno się spodziewać, by zwrot ten był ostatni, ponieważ jedną z cech charakterystycznych powojennej dyplomacji amerykańskiej są właśnie dość niezręczne zwroty i manewry. Manewry te spowodowane są szeregiem względów, wśród których nie ma rolę odgrywają względy przedwyborcze.

Przyszłość pokaże jakie nowe zwroty nastąpią w kursie polityki zagranicznej Waszyngtonu, zwroty, którym znowu towarzyszyć będą zapewnienia o całkowitej niezmienności tego kursu. W każdym razie społeczeństwo radzieckie spogląda na przyszłość ze spokojem i ufnością, popierając konsekwentną politykę pokojową rządu radzieckiego”.

### Kobiety w walce o pokój



EUGENIA COTTON — przewodnicząca Międzynarodowej Federacji Kobiet — na obradach w Rzymie odczytała tekst odezwy do kobiet całego świata z wezwaniem do walki o pokój. Odezwa kończy się słowami: „Która kobieta zgodzi się na to, by jej mąż został zabity dla wzbogacenia kilku miliardów? Która matka odda swoje dzieci na rzeź, by zwiększyć zyski imperialistów? Kobiety całego świata łączą się przeciwko wrogom pokoju i zwyciężą.”

### Nowe ofiary w Grecji. Potworny proces 126 patriotów w Pie

RZYM (PAP). — Jak podaje rozgłoszona Wolnej Grecji, oprócz toczącego się już w Lavrionie procesu więźniów Makronisos, w Pie, rozpoczął się drugi wielki proces. Przed trybunałem marynarki wojennej stało 126 oficerów, podoficerów i marynarzy, oskarżo-

nych przez rząd faszystowski o spisek antyrządowy, mający na celu oddanie floty królewskiej w ręce przyjaciół Markosa.

Rozgłoszona Wolnej Grecji apeluje ponownie do świata cywilizowanego o wzmoczenie starań, celem zapobieżenia egzekucjom ofiar faszyzmu.

### Zacięte walki w Palestynie

#### Ludność Jerozolimy od 30 dni broni się bohatercko przed naporem Arabów

LONDYN (PAP). — Według nadeszłych z Palestyny za pośrednictwem agencji Reutersa informacji, sytuacja militarna w Palestynie pozostaje pod znakiem ciężkich walk w Jerozolimie i na północnym wschodzie od Palestyny w rejonie jeziora Galilei. Na froncie południowym w rejonie Gazy armia egipska notuje niewielkie postępy terenowe. Szczegółowo sytuacji militarnej w Palestynie wyglądają, jak następuje:

#### Walki w Jerozolimie

Według ostatnich doniesień sytuacja żydowskich oddziałów zamkniętych w starej dzielnicy Jerozolimy jest coraz trudniejsza, gdyż pozycje żydowskie znajdują się pod nieprzerwanym ogniem artylerii legionu arabskiego. Według agencji Reutersa z głównej kwatery arabskiej w Palestynie ostatnie wysiłki rozejmowej komisji konsularnej ONZ doprowadzenia do zaprzestania walk na terenie miasta spełzyły na niczym. Dewództwo arabskie w Jerozolimie wystosowało też wezwanie do kapitulacji odciętych oddziałów żydowskich, liczących ponad 700 żołnierzy. Według warunków zawieszenia broni, Żydzi mają złożyć broń poczym traktowani będą przez Arabów jako jeńcy wojenni.

Mimo najcięższych warunków opór oddziałów żydowskich w starej dzielnicy miasta

wzmógł się w ciągu środy. Żydzi atakują dzielnicę arabską z pozycji w klasztorze ormiańskim wewnątrz starych murów, oraz z klasztoru niemieckiego, położonego poza murami starej Jerozolimy. Żydzi wysadzili w powietrze schronisko Notre Dame w obrębie starej dzielnicy miasta.

Sytuacja 100-tysięcznej cywilnej ludności żydowskiej w Jerozolimie jest niesłychanie ciężka. Miasto odcięte jest od dawna od reszty Palestyny. Od 30 dni Żydzi nie otrzymują z zewnątrz żywności. Od 16 dni nie pracują wodociągi miejskie i woda noszona jest w wiadrach i naczyniach z Lifta, małej wioski pod Jerozolimą.

#### Front Wschodni

W północno-wschodniej Palestynie trwają ciężkie walki pomiędzy atakującymi w rejonie jeziora Galilei wojskami syryjskimi i irackimi a oddziałami żydowskimi 25 km, na południowy zachód od jeziora Galilei, oddziały żydowskie rozpoczęły w rejonie miasta Beisan kontratak przeciwko jednostkom pancernym irackim, nacierającym w kierunku południa ku „zaludnionym przez Żydów okęgrom rolniczym doliny Jordanu.

Osiadła rolnicza żydowska w dolinie Jordanu znajdują się pod ostrzałem artylerii i lotnictwa arabskiego. Bombardowało on m.

in. najstarsze osiedle pionierów żydowskich Dagania nad Jordanem. Oddziały żydowskie w pierwszej linii usiłują powstrzymać natarcie arabskie przy użyciu broni przeciwpancernej. Na terenie akcji wojsk syryjskich na południowym wybrzeżu jeziora Galilei, w rejonie miasta Samakh oddziały syryjskie zajęły kilka małych osiedli żydowskich. Według komunikatu syryjskiego Samakh znalazło się ponownie w rękach Arabów. Komunikat podaje także, że żydowski kontratak na wysunięte pozycje syryjskie został odparty z dużymi stratami dla Żydów. Komunikat Haganah doniósł, że oddziały żydowskie w wypadzie poza linie syryjskie zniszczyły w nocy wielki obóz zaopatrzenia armii syryjskiej, w którym znajdowały się czołgi i ciężka artyleria.

Lotnictwo syryjskie atakuje bez przerwy poza frontowe tereny żydowskie na zachodnim brzegu jeziora Galilei.

W rejonie Haify, na szosie Haifa — Tel Aviv doszło do lokalnych walk z oddziałami arabskimi, które opanowały przydrożną wioskę ostrzeliwały szosę.

#### Front Południowy

Według komunikatu egipskiego, wojska egipskie zajęły miejscowość Deir Suneid położoną 25 km, na północ od Gazy. Osiedle to stanowić miało bardzo ważny punkt zaopatrzenia dla oddziałów żydowskich w południowej Palestynie i miało znaczenie strategiczne, leżąc na drodze Gaza — Tel Aviv. Zajęcie Deir Suneid nastąpiło po bardzo ciężkim przygotowaniu artyleryjskim.

Komunikat egipski potwierdza wcześniejsze wiadomości o zajęciu miasta Berrsheba, 50 km, na południowy zachód od Jerozolimy.

Artyleria egipska ostrzeliwała szereg osiedli żydowskich na pustyni Negeb. Akcja ta uważana jest jako przygotowanie do znaczniejszej ofensywy egipskiej w tym rejonie.

### Kłótnie reakcjonistów włoskich. De Gasperi nie może sformować gabinetu

RZYM (PAP). W kołach politycznych Rzymu mówi się, że na przeszkodzie w ostatecznym uformowaniu nowego gabinetu stanęła różnica zdań między chrześcijańskimi demokratami a saragatowcami. Saragatowcy żądają, by kontrola nad organami realizujący-

mi plan Marshalla we Włoszech spoczywała w ich rękach; chrześcijańscy demokraci uważają jednak to żądanie za zbyt wygórowane.

Mówi się również, że liberalowie zgłaszają pretensje pod adresem De Gasperi'ego żądając większego udziału w rządzie, niż to jest przewidywane.

#### KOMUNIKAT

W sobotę, tzn. dn. 22 maja br. o godz. 15-ej odtędzicie się w Łodzi w sali CRDK ul. Piotrkowska 243 Wojewódzka Narada aktyw gospodarczego PPR i PPS, oraz prelegentów, z udziałem przedstawicieli kierownictwa centralnego w osobach tow. ministra Jedrychowskiego z PPR i tow. wiceministra Jastrzębskiego z PPS.

Na naradę tę winni przybyć członkowie PPS i PPR, zajmujący kierownicze stanowiska w przemyśle, handlu i spółdzielczości z terenu Łodzi i województwa.

Obecność wymienionych wyżej towarzyszy obowiązkowa.

Komitet Łódzki i Wojew. Polskiej Partii Robotniczej

Wojewódzki Komitet Polskiej Partii Socjalistycznej

# W obronie narodu greckiego

Prości ludzie całego świata domagają się położenia kresu zbrodniom faszystów ateńskich, mordującym pod opieką anglosaskich protektorów

MOSKWA PAP. — Czasopismo „Nowoje Wremia” ogłasza artykuł redakcyjny pod tytułem „W obronie narodu greckiego”. Podczas, gdy wszyscy ucziwi ludzie na całym świecie domagają się położenia kresu przelewowi krwi w Grecji, — pisze „Nowoje Wremia” — kółka rządzące Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych bronią katów ateńskich i starają się ich usprawiedliwić. 5 maja, gdy miliony ludzi wzburzyła wiadomość o rozstrzelaniu 154 patriotów greckich, szef misji amerykańskiej w Grecji, Griswold publicznie wyraził zadowolenie z tej egzekucji. Prześladowania te nie stoją w sprzeczności z amerykańskim pojęciem o demokracji, oświadczył Griswold. Wydał on tym samym straszliwy wyrok na poglądy polityków waszyngtońskich na demokrację. Misje zagraniczne w Grecji, dodał Griswold, nigdy nie potępiły tych egzekucji.

Jak donosi dziennik grecki „Vima” rząd Stanów Zjednoczonych w związku z egzekucjami w Grecji, dał do zrozumienia, że uznaje prawo władz ateńskich do stosowania wszelkich środków dla utrzymania w jarzmie narodu greckiego.

Okrutna likwidacja patriotów greckich została również zaaprobowana przez oficjalnych przedstawicieli rządu brytyjskiego, wywodzącego się z Partii Pracy. Minister bez teki Mac Neil starał się nawet umotywić „prawie” nieludzką rozprawę rządu greckiego z antyfaszystami. Odpowiadając w Izbie Gmin na interpelację, czy rząd brytyjski nie wykorzysta swych wpływów w celu położenia kresu narodom sądowym w Grecji, Mac Neil oświadczył: „nie nie usprawiedliwia nazywania tych egzekucji mordami sądowymi”. Trzeba dobieść do słupów herculesowych cynizmu politycznego i przewrotności, by mówić o praworządności w związku z aktami masowego terrorkrwożerczych władz ateńskich.

Wypowiedzi oficjalnych przedstawicieli Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii ponownie demaskują ich „prawdziwie demokratyczne” poglądy. Ktoż nie pamięta, jaką wspaniałą wulgę w Londynie i Waszyngtonie, gdy w Bułgarii sądownictwo ludowe ugodziło w przestępce, szpiega i spiskowca Petkowa, który był jawnie sądzony i stracony na mocy wyroku, aprobowanego przez cały naród bułgarski. Obecnie Londyn i Waszyngton udzielają katom greckim swego błogosławieństwa dla przeprowadzenia masowej likwidacji najlepszych przedstawicieli milującego pokój narodu greckiego.

Ala i ta przewrotność posiada swą łajkę. W osobie Petkowa imperialiści brytyjscy i amerykańscy bronili takiego samego agenta,

jakiego bronią obecnie w osobie Tsaldarisa. Wbrew woli narodu doprowadzili oni do władzy w Grecji obóz monarcho-faszystowski, który stał się narzędziem terrorku, w dążeniu do likwidacji wszystkich obrońców wolności ludu i demokracji w Grecji. W przeciwnym bowiem razie runęłyby wszystkie ich plany uczylenia z Grecji bazy nawet w tym wypadku, gdyby każda pięćdziesiąta część ziemi greckiej została skąpana we krwi narodu.

Usprawiedliwiając krwawe przestępstwa ateńskich naśladowców faszystów, ich obroń-

cy demaskują prawdziwy charakter swej tak bardzo zachwalanej „demokracji”. Przedstawia się ona na ziemi greckiej jako powojenne wydanie hitlerowskiego „nowego ładu”. Jednakże nikomu się nie udało uniknąć odpowiedzialności za podobne zbrodnie. Prości ludzie na całym świecie domagają się położenia kresu potwornym czynom katów greckich. To jedynomyślne żądanie podyktowane jest troską o życie i wolność narodu greckiego, o pokój i bezpieczeństwo dla wszystkich narodów świata.

## Kongres komunistów w Szwecji

SZTOKHOLM (PAP). — 18 maja w Goeteborgu zakończył się XIV kongres szwedzkiej partii komunistycznej. W rezolucji, uchwalonej przez kongres, poświęcono szczególną uwagę walce o pokój i niezależność Szwecji, o podniesienie bytu materialnego robotników oraz o rozszerzenie praw demokratycznych narodu.

W końcowym przemówieniu sekretarz partii Eman oświadczył, że walka o demokratyczną politykę zagraniczną Szwecji jest jednocześnie walką skierowaną przeciwko monopolistycznemu kapitalowi, który chce pchnąć Szwecję na drogę reakcyjnej polityki zagranicznej.

# Kobiety w walce o pokój

Zamknięcie obrad Międzynarodowej Federacji Kobiet w Rzymie

RZYM, PAP. — W Rzymie zakończyły się obrady międzynarodowej Federacji Kobiet. Delegatka Stanów Zjednoczonych mrs. Mu-

rial Draper przeprowadziła analizę amerykańskiej polityki ekspansji i zbrojeń, której na terenie wewnętrznym odpowiada wzmocnienie po-

lityki antykomunistycznej i rasistowskiej. Pani Draper określiła, jaki jest istotny cel planu Marshalla. Celem jego jest wzmoczenie produkcji Stanów Zjednoczonych oraz zwiększenie dochodów kapitalistów amerykańskich. Delegatka amerykańska zakończyła swoje przemówienie, podkreślając, że większość narodu amerykańskiego nie akceptuje niebezpiecznej polityki wojennej Departamentu Stanu oraz, że siły demokratyczne skupiają się coraz wyraźniej o boku Wallace'a.

Następnie przemawiała przedstawicielka radziecka Nina Popowa, która w ostrych słowach napiętnowała nieznaną umiaru propagandę wojenną imperialistycznych monopolów amerykańskich, które ukrywają konieczność wywołania konfliktu międzynarodowego, byle by znaleźć rozwiązanie dla trudności gospodarczych, panujących w USA. Mówczyni wskazała następnie na pokojową politykę Związku Radzieckiego, przeciwstawiając ją tendencjom militarystycznym Stanów Zjednoczonych, które natrafiają na opór wszystkich narodów świata. Masy ludowe wszystkich krajów łączą się coraz ściślej, by prowadzić zorganizowaną walkę o pokój i niezależność narodową swych krajów. Siły demokratyczne całego świata rosną z każdym dniem. W walce o pokój czołowe miejsce należy do kobiet. „Trwały pokój jest szczytem marzeń wszystkich kobiet bez względu na ich narodowość, rasę, wyznanie i idee polityczne — oświadczyła Popowa. Nasz apel do walki przeciw podżegacrom wojennym oraz ich machinacjom zostanie gorąco przyjęty przez wszystkie kobiety, matki, dziewczęta, robotnice, chłopki i intelektualki”. Egzekutywa rozpatrzyła kwestię przyjęcia związku demokratycznych kobiet niemieckich. Wniosek został jednogłośnie przyjęty.

# Przyjęcie u Prezydenta RP

WARSZAWA (PAP). W związku z półroczną — wiosenną odprawą szkoleniową dowódców okręgów wojskowych, dowódców dywizji oraz ich zastępców dla spraw polityczno-wychowawczych u ministra Obrony Narodowej, Marszałek Polski Michał Żymierski w otoczeniu wiceministrów Obrony Narodowej generałów: Mariana Spychalskiego i Piotra Jaroszewicza oraz szefa sztabu generalnego gen. Korczyca i dowódcy wojsk lądowych gen. Popławskiego przedstawił w Belwederze uczestników odprawy Prezydentowi Rzeczypospolitej, jako najwyższemu zwierzchnikowi sił zbrojnych.

Po przedstawieniu przez Marszałka Polski generałów i wyższych oficerów Obywatel Prezydent dziękując dowódcom za dotychczasowe

osiągnięcia w dziedzinie szkolenia powiedział m. in.: „radością i otuchą napędzają mnie Wasze osiągnięcia, a w szczególności wysoki stopień wyszkolenia tak fachowego, jak i społeczno-wychowawczego. Z tego co się tu dowiedziałem, widzę, że serca naszych dowódców biją tym samym tętnem co serca całego narodu, że wojsko nasze wychowywane jest nie tylko na dzielnych i świadomych swych zadań obrońców Ojczyzny, ale i na przodowników w twórczej, pokojowej pracy, że zacieśniają się więzy łączące cały naród z wojskiem. Życzę Wam serdecznie, obywatele generałowie i oficerowie powodzenia w Waszej pracy szkoleniowej.”

# PODZIĘKOWANIE

Prezydium Komitetu Obchodu 1-go Maja

W dniu 20 maja br. odbyło się zebranie towarzyszonego Prezydium Komitetu Obchodu Święta 1-go Maja w Łodzi. Zebrani zgodnie stwierdzili, że nigdy dotąd 150% nie widzieli tak masowego i potężnego obchodu. Dzień 1 Maja stał się świętem nie tylko klasy robotniczej, ale całego pracującego społeczeństwa. Prezydium Komitetu Obchodu Święta 1 Ma-

ja pragnie tą drogą wyrazić swe podziękowania wszystkim osobom i instytucjom, które swym wysiłkiem pomogły w pracach Komitetu. Specjalne podziękowanie składa Komitet pracownikom i Dyrekcji Polskiego Radia Okręgu Łódzkiego, Dyrekcjom Teatrów Łódzkich oraz Okręgowemu Zarządowi Eksploatacji Filmu Polskiego za udostępnienie dla łódzkiego świata pracy bezpłatnych widowisk. Zgodnie z wnioskiem Komisji Artystycznej Komitet składa podziękowanie Centrali Teksylniej, fabryce „Strzelczyk”, CZIPW, PSS, PZWS, OKZZ i innym za staranne wykonanie pomysłowych dekoracji. Komitet składa podziękowanie Izbie Rzemieślniczej, Handlowej Aptekarskiej, drobnym spółdzielniom pracy, oraz wszystkim instytucjom i osobom prywatnym, które zadeklarowały pomoc finansową dla prac Komitetu. Jednocześnie Prezydium Komitetu Obchodu Święta 1 Maja w Łodzi zawiadamia, że uchwałą z dnia 20 maja 1948 roku postanowiono przelać nadwyżkę pozostałą po rozliczeniu Sekcji Finansowej na budowę wspólnego domu dla nowej, zjednoczonej Partii Robotniczej.

Prezydium Komitetu Obchodu 1-go Maja w Łodzi

# 23 tysiące włóknarzy spędzi urlopy w uzdrowiskach

W związku z rozpoczętym okresem wczasów pracowniczych Zarząd Główny Związku

Zaw. Pracowników Przemysłu Włókienniczego podaje, iż w roku bieżącym z dobrodziejstwa wczasów skorzysta we włókienniczych związkowych domach wypoczynkowych ponad 23 tys. fizycznych i umysłowych pracowników przemysłu włókienniczego. Ponadto pewna część włóknarzy, których stan zdrowia wymaga leczenia sanatoryjnego spędzi miesięczne względnie trzytygodniowe urlopy w odpowiednich domach i sanatoriach w miejscowościach leczniczych.

## Kino „WŁOKNIARZ”

Dzisiaj PREMIERA!  
Film historyczny produkcji radzieckiej  
**»ALEKSANDER NEWSKI«**  
W roli tytułowej: M. CZERKASOW  
Reżyser: E. EISENSTEIN 3223-k

Kino „GDYNIA”  
Początek seansów o godz. 11, 12, 13, 16, 17, 18, 19, 20, 21.  
Dzisiaj PREMIERA! od dnia 21. V. — 27. V.  
**PROGRAM AKTUALNOŚCI**  
**KRAJOWYCH I ZAGRANICZNYCH Nr 13**  
P. K. F. Nr 21/48 ZURAWIE 3224-k  
CO TY TU ROBISZ?  
ZYCIE KONIA WYŚCIGOWEGO



— Nędzny pomocie pajaka, odpowiedz nam: czy bardzo chora jest nasza nowa nałożnica i czy rzeczywiście należy obawiać się o jej życie?

Chodża Nasredin poczuł, jak po plecach płyną mu strumyczki zimnego potu. W straszliwej trwodze oczekiwał od powiedzi.

Eunuch odpowiedział:

— O wielki władco, zrobiła się błąda i chuda, jak młody księżyc, twarz jej wygląda, jak zrobiona z wosku, a palce są zimne. Stare kobiety mówią, że są to nader niesprzyjające oznaki...

Emir pogrążył się w rozmyślanii. Chodża Nasredin usunął się w cień i dzętkował losowi, że w sypialni emira panował półmrok, który ukrywał błądność jego twarzy.

— Tak! — powiedział emir. — Jeśli tak jest, to ona chyba umrze, czym bardzo nas zasmuci. Najważniejsze jest to żeśmy jeszcze ani razu do niej nie weszli. Ale czy jesteś pewien Hussein

Husslija, że będziesz mógł ją uleczyć?

— Wielki władca wie dokładnie, że od Buchary do Bagdadu nie ma biegłego lekarza ode mnie.

— Idź, Hussein Husslija i przygotuj dla niej lekarstwo.

— Wielki władco, muszę przed tym określić jej chorobę, a w tym celu muszę ją obejrzeć.

— Obejrzeć? — emir uśmiechnął się.

— Kiedy będziesz głównym eunuchem wtedy zdążyś napatrzyć się.

— O, władco! — Chodża Nasredin pochylił się do ziemi. — Ja muszę...

— Nędzny niewolniku! — odpowiedział emir. — Czy jest ci wiadomym, że nikt ze śmiertelników nie może pod strachem okropnej kary widzieć twarzy naszych nałożnic? Czy jest ci to wiadomym?

— Jest mi to wiadomym! — odpowiedział Chodża Nasredin. — Ale nie mówię o twarzy. Nigdy nie odważyłbym się spojrzeć w jej twarz. Dla mnie wy-

starczy, że spojrzę na jej rękę, gdyż taki biegły lekarz jak ja, może określić każdą chorobę, podług koloru paznokci.

— Rękę? — zapytał emir. — Dlaczego więc od razu nie powiedziałaś tego i zmusiłaś nas do tego, byśmy się naprosto gniewali. Rękę — to oczywiście można. My sami pójdziemy z tobą do haremu, gdyż uważamy że oglądanie kobiecej ręki nie zaszkodzi nam.

— Oglądanie ręki nie może zaszkodzić wielkiemu władcy — powiedział Chodża Nasredin, gdyż zrozumiał, że zobaczy się z Giuldżan sam na sam i tak mu się nie uda, a jeżeli już musi być świadek, to niechaj najlepiej świadkiem tym będzie sam emir, ażeby następnie do jego serca nie zakradły się jakieś podejrzenia.

## ROZDZIAŁ III.

Wreszcie po tylu dniach bezowocnych oczekiwań otwarty się przed Chodżą Nasredinem drzwi haremu.

Strażnicy odstąpili w niskim pokłonie. Chodża Nasredin wszedł w ślad za emirem po kamiennym schodach, przekroczył furtkę i ujrzał przepiękny ogród. pęki róż, lewkonje, hiacynty, fontanny, baseny z białego i czarnego marmuru, ponad którymi unosiła się lekka mgła. Na kwiatkach, na trawie, na liściach błyszcząca i drżała poranna rosa.

Błądność i czerwień występowały na

przemian każdej chwili na twarzy Chodży Nasredina. Eunuch otworzył orzechowe rzeźbione drzwi. Z ciemnej głębi powiało zapachem ambry, muszkatu i olejku różanego. To był harem — smutny przybytek pięknych niewolnic emira.

Chodża Nasredin starał się zapamiętać wszystkie kąci, przejścia i zakręty, ażeby potem w decydującej chwili nie zabłądzić i nie zgubić siebie i Giuldżan. „Na prawo — powtarzał sobie — a teraz na lewo. Tutaj schody. Tutaj pilnuje starucha. Teraz znów na prawo — Przejścia były skąpo oświetlone błękitnym, zielonym i różowym światłem, które przedostawało się przez chińskie różnokolorowe szkła. Eunuch zatrzymał się przed niziutkami drzwiami.

— Ona znajduje się tutaj, władco! Chodża Nasredin w ślad za emirem przekroczył próg.

Był to malutki pokój wyściełany i obwieszony dywanami. W niszach stały szkatułki z masy perłowej z bransoletkami, kolczykami i naszyjniki, na ścianie wisiało duże srebrne lustro. Biednej Giuldżan nigdy nawet nie śniło się takie bogactwo! Chodża Nasredin na widok jej małych haftowanych perłami pantofelek uczył dreszcz. Już zdążyła przydeptać obcasy... Ież mu trzeba było siły, aby nie wykąsać swe-ego zdenerwowania.

# Zwycięstwo idei światowej jedności ruchu zawodowego

— Jaki był przebieg rzymskiego posiedzenia Wydziału Wykonawczego SFZZ?

— Już na początku obrad wyłonili się pewne trudności, gdyż przedstawiciele Związków Zawodowych państw zachodnich zaatakowali tekst odezwy pierwszomajowej SFZZ, która jest odzwierciedleniem dążeń mas pracujących i żądań SFZZ. Nie potrafili jednak wysunąć żadnych konkretnych zarzutów, ani też wskazać ustępów, które należałoby usunąć. Niemniej zapowiedzieli sprzeciwianie swego punktu widzenia w tej sprawie.

Zaznaczam, że mimo różnic zdań w toku dyskusji — Wydział Wykonawczy zaakcentował tekst odezwy, opracowany przez Sekretariat Generalny.

— Najtrudniejszym jednak zagadnieniem okazał się pierwszy punkt porządku dziennego: „Administracja i polityka SFZZ”. Przedstawiciele Związków Zawodowych państw zachodnich wysunęli zarzut, że Sekretariat Generalny zajmuje się więcej sprawami politycznymi, niż gospodarczymi Związków Zawodowych. Rozwinęła się długa debata i ostatecznie uchwalono rezolucję, potwierdzającą raz jeszcze deklarację londyńską i paryską, w myśl której każda krajowa Centrala Związków Zawodowych musi liczyć się ze stanowiskiem innych central i nie będzie dążyć do hegemonii. To jedynymślnie przyjęcie rezolucji, potwierdzające słuszność działalności i polityki SFZZ, ma swoją głęboką wymowę, przekreśla bowiem nadzieje tych wszystkich, którzy próbowali rozbić SFZZ. A ponadto wskazuje, że mimo różnic poglądów w pewnych zagadnieniach, możliwe jest utrzymanie jedności międzynarodowego ruchu zawodowego, gdyż interes klasy robotniczej jest jeden. Chodzi tylko o to, aby przywódcy poszczególnej centrali prowadzili politykę zgodną z dojrzałym rozumianym interesem klasy robotniczej.

— To były zagadnienia raczej ideologiczne. A jakimi sprawami gospodarczymi, antycypującymi szerokiach tlesz związkowych, zajmowała się SFZZ?

— Najbardziej ożywiona dyskusja wywiązała się nad wprowadzeniem w życie w stosunku do pracujących kobiet zasady „równa płaca, za równą pracę”. Przewodniczący holenderskich Związków Zawodowych — tow. Kupers próbował zbagatelizować tak ważną dla milionów pracujących kobiet sprawę. Przeciwwstawiliśmy się temu ostro, domagając się całkowitego równouprawnienia także i w tym zakresie kobiet z mężczyznami. Mimo oportunistycznego stanowiska niektórych delegatów uchwalono domagać się poprzez Międzynarodowe Biuro Pracy i ONZ wprowadzenia tej zasady w życie.

## Wyniki posiedzenia SFZZ w Rzymie Wywiad RAP i SAP z przewodniczącym KCZZ tow. K. Witaszewskim

Przewodniczący KCZZ, tow. Kazimierz Witaszewski, członek Wydziału Wykonawczego Światowej Federacji Związków Zawodowych, udzielił przedstawicielom SAP i RAP wywiadu na temat ostatniego posiedzenia Światowej Federacji Związków Zawodowych, które odbyło się w Rzymie.

— Czy była rozpatrywana sprawa Związków Zawodowych w Niemczech?

— Owszem. Ze sprawozdania, przedstawionego przez delegację niemieckich Związków Zawodowych ze strefy radzieckiej Berlina wynika, że władze okupacyjne Francji, USA i Anglii uniemożliwiają scentralizowanie niemieckiego ruchu zawodowego i utworzenie biura, które byłoby łącznikiem z SFZZ. Zaznaczyliśmy, że w sprawie tej musimy się porozumieć z władzami okupacyjnymi.

— Czy była rozpatrywana sprawa Związków Zawodowych w Niemczech?

— Owszem. Ze sprawozdania, przedstawionego przez delegację niemieckich Związków Zawodowych ze strefy radzieckiej Berlina wynika, że władze okupacyjne Francji, USA i Anglii uniemożliwiają scentralizowanie niemieckiego ruchu zawodowego i utworzenie biura, które byłoby łącznikiem z SFZZ. Zaznaczyliśmy, że w sprawie tej musimy się porozumieć z władzami okupacyjnymi.

## Państwo — nowstające w walce

# Anglia reżyserem agresji arabskiej w Palestynie

### Uznanie państwa Izrael przez Polskę wyrazem sympatii całego narodu dla żydowskich zmagani

W depezy, skierowanej do ministra spraw zagranicznych tymczasowego rządu państwa Izrael, minister Modzelewski zakomunikował oficjalnie uznanie tego rządu przez Rząd polski. Akt ten jest naturalnym i logicznym uwiarygodnieniem stanowiska, jakie Rząd polski zajął od samego początku w stosunku do narodu żydowskiego i problemu Palestyny.

Krwawe zajęcia w tym kraju, trwające nieprzerwanie od zakończenia wojny, wyzwały ponad wszelką wątpliwość całkowite bankructwo mandatu, sprawowanego przez W. Brytanię, 30 lat rządząca Anglią w Palestynie. Oficjalnym celem mandatu, powierzonego jej przez Ligę Narodów, była pomoc w rozwoju tego kraju i udzielenie niepodległości zamieszkującym go narodom. Daleka jednak od realizacji tego celu, Anglia ustanowiła w Palestynie system rządów kolonialnych, hamując jej rozwój gospodarczy i kulturalny, zamieniając ją stopniowo w jedną z baz strategicznych Imperium Brytyjskiego.

Jedną z głównych broni przy pomocy której władza mandatowa starała się utrwać swe panowanie w Palestynie, było rozniecenie waśni narodowych między ludnością ży-

dowską i arabską. Popierając skrajnie nacjonalistyczne elementy obu części ludności palestyńskiej, W. Brytania dążyła do wywołania walk bratobójczych w Palestynie. Ale mimo, że częściowo się jej to udawało, mimo, że udało się jej poróżnić narody Palestyny, nie potrafiła ona jednak zabić ich pędu do niepodległego bytu państwowego.

Po drugiej wojnie światowej, która wzmożyła ruchy wolnościowe na całym świecie, państwo żydowskie, w dziejach tragedii, jaką przeżył w czasie wojny naród żydowski, płomień walk o wyzwolenie spod mandatu brytyjskiego ogarnął Palestynę z żywiołową siłą. Nie pomógł terror, ani obozy koncentracyjne, ani skupienie wielkiej armii brytyjskiej w tym małym kraju. Walka narodu żydowskiego zmusiła Bevin'a do przekazania sprawy Palestyny Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Uchwała, jaką przyjęło Zgromadzenie ONZ o podziale Palestyny i utworzeniu dwóch niepodległych państw, arabskiego i żydowskiego była jedynym logicznym rozwiązaniem niezwykle skomplikowanej sytuacji, do jakiej doprowadził ten kraj panowanie brytyjskie.

Nie mogąc nadal utrzymać swego manda-

tu nad Palestyną, W. Brytania zrobiła wszystko, by nie dopuścić do realizacji uchwały ONZ. Ale również i te wysiłki nie dały rezultatu. Intrzygi rządu brytyjskiego i międzynarodowych trustów naftowych, które sferały się za wszelką cenę stłumować uchwałę ONZ o podziale Palestyny, nie były w stanie przeszkodzić podziałowi.

Nowe państwo powstaje w walce. W Palestynie toczy się wojna, narzucona państwu żydowskiemu przez państwa Ligi Arabskiej. Za Ligą Arabską stała Anglia. Wiadomo powszechnie, że Legion Transjordański, stanowiący główną siłę zbrojną Ligi Arabskiej, jest po prostu brytyjskim wojskiem kolonialnym, dowodzonym przez oficerów brytyjskich i utrzymywany przez skarb brytyjski. Wojnę przeciw państwu Izrael prowadzi więc w gruncie rzeczy W. Brytania, posługując się państwami arabskimi, jako instrumentem swej polityki imperialistycznej na Bliskim Wschodzie. Rzecz godna podkreślenia, że ludność arabska samej Palestyny wykazuje najmniejszą skłonność do wojny, zdając sobie sprawę, że w interesie jej leży pokojowe współżycie z państwem żydowskim.

Uznając oficjalnie tymczasowy rząd państwa Izrael, Rząd polski dał wyraz powszechnej sympatii polskiej dla walki, którą toczy o swój niepodległy byt państwowy naród żydowski w Palestynie.

J. Janicki

## Uzbekistan — republika bawełny

# Pustynia przeobrażona w krainę rozkwitu

Republika Uzbecka znajduje się w południowej części Związku Radzieckiego, w Azji Środkowej. Ogromne obszary tego kraju — to pustyne przestrzenie, przylegające do Morza Arabskiego, go grzbietów górskich Tian-Szania oraz do głębokich dolin rzek górskich. Przez Uzbekistan przepływają potężne arterie rzeczne Azji Środkowej: Amu-Daria oraz Syr-Daria.

Republika Uzbecka znajduje się na tej samej szerokości geograficznej, co Włochy i Grecja. Różni się jednak od nich klimatem wybitnie kontynentalnym, upalnym i suchym latem oraz brakiem opadów atmosferycznych.

Naród uzbecki, jeden z najstarszych nacji Azji Środkowej, od wieków zajmował się hodowlą bawełny. Jednakże w czasach przedrewolucyjnych była to kolonia rosyjska, wyzyskiwana przez cara, jako źródło surowca bawełnianego. Chałupnicze fabryki były jedynym przemysłem, rozwijającym się w Uzbekistanie. W gospodarstwach rolnych stosowane były średniowieczne formy produkcji, oparte przeważnie na pracy ręcznej.

Ustrój radziecki zapoczątkował nowy okres w życiu narodu uzbeckiego.

Dzięki metodom gospodarki socjalistycznej uprawa bawełny w Republice Uzbeckiej doszła do doskonałości. Gospodarstwa wiejskie, zaopatrzone są w pierwszorzędną maszynę rolniczą najnowszej konstrukcji. Na polach bawełnianych Uzbekistanu znajdujemy tysiące traktorów oraz setki innych, skomplikowanych maszyn rolniczych. Szerokie zastosowanie znalazły nawozy sztuczne oraz najnowsze zdobycze naukowe w dziedzinie uprawy



Zbiór bawełny

bawełny. Niższe gatunki bawełny zastąpione zostały wyższymi gatunkami, przeważnie gatunkiem egipskim, o długich włóknach jedwabistych. Dzięki udoskonalonej technice urodzajność bawełny znacznie wzrosła. Jeżeli w roku 1913 zbiory surowca bawełnianego wynosiły 500 tysięcy ton, to w roku 1939 wynosiły one 1,6 miliona ton.

W roku 1939 zbudowany został w Uzbekistanie kanał Fergański o długości 250 km. Po wojnie powstały w Republice Uzbeckiej no-

we, olbrzymie urządzenia irygacyjne. Obecnie wykonywane są prace nad budową nowego, potężnego wodociągu o objętości 660 milionów metrów sześciennych. Przewidziana jest budowa okazałego kanału magistralnego o długości 500 km, który nawodni jeden milion ha nowych obszarów polnych.

Uzbekistan słusznie jest nazwany republiką bawełny. Jednakże na bawełnie nie kończą się jego bogactwa naturalne. Republika Uzbecka znana jest także z hodowli owiec karakulowych, z produkcji jedwabiu oraz z uprawy winogron.

Uzbekistan urosł za czasów władzy radzieckiej do rozmiarów olbrzymiego ośrodka przemysłowego ZSRR. Powstały tu wielkie zakłady budownictwa maszynowego w Taszkencie, produkujące narzędzia rolnicze dla całej Azji Środkowej. Założony został Czirczycki Kombinat Elektrochemiczny, zaopatrujący w nawozy sztuczne wszystkie gospodarstwa rolne w tej części Azji. Założona została ogromna fabryka, produkująca specjalnie masyżyny irygacyjne.

Republika Uzbecka wykazała imponujący rozwój nie tylko pod względem gospodarczym. Dzięki władzy radzieckiej nastąpiła w Uzbekistanie istna rewolucja kulturalna. Przed rewolucją Uzbecy byli prawie w 100 procentach analfabetami. Obecnie Uzbekistan jest republiką bez analfabetów.

Tysiące szkół, 37 wyższych zakładów naukowych, Akademia Nauk, liczne teatry uzbeckie, bogata, uzbecka literatura — wszystko to dał Uzbekistanowi nowy ustrój.



Szkola uzbecka



Bawełna przygotowana dla fabryk włókienniczych

## Pod znakiem jedności Obrady Wo'w. Komitetu Współpracy PPS i PPR

W dniu 20 maja br. odbyło się posiedzenie Wojewódzkiego Komitetu Współpracy PPS i PPR. Obecni byli ze strony PPR towarzysze: Loga-Sowiński, Minor, Domagała, Grudziński, Moczar i Uzdziński, ze strony PPS towarzysze: Duniak, Stawiński, Pokorski, Siwecki, Bugajski i Żukowski.

Na posiedzeniu towarzysze z PPR złożyli sprawozdanie z przebiegu akcji wyborczej do władz partyjnych kół i komitetów fabrycznych PPR. Towarzysze z PPS poinformowali zebranych o przebiegu wyborów do władz powiatowych i dzielnicowych PPS. Komitet Współpracy podsumował i ocenił przebieg zbiórki na fundusz budowy Wspólnego Domu, władz zjednoczonej partii robotniczej i nakreślił konkretne zadania, dotyczące wzmocnienia akcji zbiórkowej przez wszystkie ognia obu partii.

Omówiono plan pracy Komitetu za okres od 20 maja do 5 czerwca br. Postanowiono odbyć posiedzenia wszystkich komitetów współpracy na szczeblu powiatowym, dzielnicowym, wydziałowych miast fabryk oraz instytucji z udziałem przedstawicieli Wojewódzkiego Komitetu Współpracy, celem wysłuchania sprawozdań z dotychczasowej działalności i zapoznania się z planem pracy tychże komitetów.

Postanowiono również, aby do 5 czerwca br wszystkie kół obu partii odbyły wspólne posiedzenia celem złożenia sprawozdania z akcji deklarowania sum pieniężnych przez członków kół obu partii.

Zebrani dyskutowali na temat sprawozdania z obecnego wspólnego szkolenia i postanowili powołać Wojewódzką Komisję Szkoleniową oraz odpowiednio komisje powiatowe, dzielnicowe itd. celem usprawnienia pracy kursów szkoleniowych.

W zakresie spraw gospodarczych Wojewódzki Komitet Współpracy postanowił odbyć zebranie ekonomicznych sekcji dzielnicowych dla omówienia spraw współzawodnictwa i dyscypliny pracy. Postanowił również zwołać wojewódzką naradę gospodarczą na dzień 22 bm. Polecono tym wydziałom Komitetów Wojewódzkich które dotąd jeszcze nie ustaliły systematycznej współpracy nawiązanie jej i planowe, systematyczne prowadzenie.

Obrady toczyły się w duchu całkowitego zrozumienia i braterskiej współpracy.

Wojewódzki Kom. Współpr. PPS i PPR

# Załoga Leonarda wybiera nową Radę Zakładową

## Dobór najlepszych kandydatów



Misiewicz St. Zagłoba Henryk

Przeciw dotychczasowej Radzie Zakładowej posypało się na zebraniu sprawozdawczym sporo zarzutów. Należy stwierdzić, że zarzuty te były bardzo poważne i uzasadnione.

Rada Zakładowa nie otoczyła opieką przodowników pracy.

Rada Zakładowa nie walczyła z kradzieżami w fabryce, nie walczyła z pijaństwem, ba... niektórzy członkowie Rady sami ukazywali się zaiste w stanie podchmielonym.

Rada Zakładowa ani razu nie przeprowadziła kontroli ziółka, obojętnie ustosunkowała się do zagadnienia opieki nad dzieckiem robotniczym.

A jak było z dachem? Dach dawno już wymaga gruntownej naprawy, a nic się nie czyni w tej sprawie. Aż oto spadły deszcze, maszyny rdzewieją, niszczy się dobro państwowe, zaś Rada Zakładowa, która przecież razem z dyrekcją jest gospodarzem fabryki, nie przejmując się tym wcale.

Podobnych zarzutów było więcej. I wniosek, jaki załoga PZPW Nr 6 wyciągnęła z działalności dotychczasowej Rady był surowy, lecz sprawiedliwy: nie powierzać więcej członkom starej Rady zaszczytnych obowiązków reprezentowania klasy robotniczej i zabiegania o jej interesy. Toteż na liście kandydatów do nowej Rady Zakładowej spotykamy nieliczne tylko nazwiska członków dawnej Rady, natomiast przeważają nazwiska ludzi nowych, dobrze znanych załozce i zasługujących na jej zaufanie.

Tow. Marta Kmin, aktywna działaczka Ligi Kobiet, robotnica w pakarni, swoją codzienną pracę dobrze zapisała się w pamięci załogi „Leonarda”, zwłaszcza w pamięci kobiet, których w fabryce jest około 80 procent. Załoga dobrze pamięta, że za zasługi dla fabryki została ona przez władze państwowe odznaczona brązowym Krzyżem Zasługi; Załoga wie, że tow. Kmin dba o ludzi, że potrafiła fundusze z kiosku Ligi Kobiet wykorzystać na godziwe cele: na pomoc chorej robotnicy, na rzecz walczącej Hiszpanii oraz Grecji, na odzież i obuwie dla dzieci robotniczych i na Odbudowę Warszawy. Czy można

więc się dziwić, że Marta Kmin jest czołowym kandydatem do nowej Rady Zakładowej?

Jednym z czołowych kandydatów jest również tow. Jan Urbaniak, do niedawna przedsiębiorca, wykonywujący powyżej 170 procent normy, stary, przedwojenny pracownik Leonarda, który w nowych warunkach Polski Ludowej zrozumiał nowe zadania klasy robotniczej i dlatego tak znacznie przyczynił się do rozwoju ruchu spółzawodnictwa pracy na swoim oddziale. Obecnie, jako drugi sekretarz Komitetu Fabrycznego PPR, tow. Urbaniak rozwija swoją aktywność w walce o interesy klasy robotniczej.

Na tej samej liście znajdujemy też nazwisko starego działacza robotniczego, członka przedwojennej KPP, tow. Feliksa Piotrowskiego i przedstawiciela młodego pokolenia robotniczego, przewodniczącego ZWM-u, doskona-



Urbaniak Jan



Kubiak Józef Kmin Marta

lego organizatora, uczciwego i pracowitego robotnika, tow. Henryka Zagłoby. Kandydują również członkowie PPS, towarzysze Krasiński Roman, Kubiak Józef i Kazimierski Stanisław, którzy zdobyli sobie zaufanie załogi uczciwą pracą i uczciwą walką o sprawę robotnika. A obok tych towarzyszy figurują nazwiska bezpartyjnych robotnic, tow. Iteny Marko i Heleny Kranos, dalej członkiń PPR tow. Misiewicz Stelani, Zawadzkiej Józefy i Walas Sabiny, kierowniczkę ziółka fabrycznego, która zdobyła specjalne zaufanie i wdzięczność robotnic - matek za troskliwą opiekę nad ich dziećmi.

Już to pobieżne nawet zaznajomienie się z kandydatami do nowej Rady świadczy dobitnie, że tym razem załoga „Leonarda” wysunęła ludzi najlepszych, najbardziej godnych jej zaufania.

## Nie karmić!



Jak już pisaliśmy, Dyrekcja Łódzkiego Ogrodu Zoologicznego ma niemało kłopotów z racji zbyt czułego serca licznych w naszym mieście przyjaciół zwierząt, którzy gremialnie odwiedzają Zoo, obarzeni obfitymi dla nich poczęstunkami. Rozdzielane wiktuały jednak często nie idą na zdrowie ugaszczanym czworonogom, które też nieraz ciężko chorują z przejedzenia. — Umieszczane napisy „Nie karmić!” — mało skutkują, czego dowodem powyższe zdjęcie „na gorącym uczynku”

# Potrzeby i braki Urzędu Zatrudnienia w Łodzi

## Akcja podnoszenia kwalifikacji zawodowych

Urząd Zatrudnienia w Łodzi napotykał w swej działalności na utrudnienia przy rozmieszczeniu zarejestrowanych w zakładach pracy, gdyż pracodawcy prywatni i przedsiębiorstwa państwowe nie przestrzegali ściśle obowiązku zgłaszania wolnych miejsc. Obecnie sytuacja ta uległa radykalnej poprawie. Wpłynęło na to wydanie w dniu 26 kwietnia r. rozporządzenia, które przewiduje zwiększenie kar za zaniedbanie zgłoszenia zapotrzebowania na pracowników z 3 tysięcy zł do sumy 30 tysięcy złotych.

W chwili obecnej w Łodzi zarejestrowanych jest około 3.500 osób, poszukujących pracy. Stanowią oni następujące grupy: pracy poszukuje 410 pracowników umysłowych. Jest to bądź młodzi, nie stanowiąca elementu uzrędnionego o pełnych kwalifikacjach, bądź też ludzie starsi, którzy ze względu na swój wiek przestali już pracować. Ilość poszukujących obecnie pracy metalowców wynosi 335 osób. Nieomal wszyscy zarejestrowani są nie-

dość dobrze wykwalifikowanymi robotnikami tej branży. Tutaj obserwujemy ciekawe zjawisko — mimo, iż Urząd Zatrudnienia prowadzi cały szereg kursów dla ślusarzy, tokarzy itp., z tej grupy zaledwie 17 osób korzysta z tych kursów.

W rejestrach Urzędu Zatrudnienia 875 mężczyzn i 1014 kobiet figuruje jako nieposiadających żadnego zawodu. Ostatnio w Urzędzie Zatrudnienia zapadła decyzja, że o ile osobnicy, należący do tej kategorii zarejestrowanych, odrzucą kilkakrotnie proponowaną im pracę, zostaną oni pozbawieni legitymacji, wydawanych im przez Urząd Zatrudnienia. Legitymacja ta jest częstokroć parawanem dla elementów handlujących, pasyżniczych.

W działaniu swym Łódzki Urząd Zatrudnienia postawił sobie za zadanie nie tylko kierowanie niezatrudnionych do pracy, ale i podnoszenie ich kwalifikacji zawodowych. Szkolenie iś będzie w dwóch kierunkach: przygotowania do zawodu niewykwalifikowanych pracowników, oraz doskonalenie zawodowe dla tych, którzy skierowani zostali do pracy, a nie posiadają pełnych kwalifikacji zawodowych. Na te cele specjalne fundusze przeznaczyło Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej. Akcją szkolenia zawodowego prowadzi na terenie Łodzi: Kuratorium, Zakład Doskonalenia Rzemiosła, Liga Kobiet. Pewne sumy na szkolenie zawodowe przeznaczyło Ministerstwo Odbudowy dla niektórych przedsiębiorstw budowlanych, prowadzących we własnym zakresie te akcje.

Kierunek szkoleniu zawodowemu nadawać będzie Urząd Zatrudnienia. Żaden kurs nie zo-

stanie zaakceptowany i przeprowadzony, jeśli z góry nie zostaną stworzone warunki zatrudnienia dla kursistów. Specjalną uwagę poświęcono zatrudnianiu młodocianych. W tym celu działa już w tej chwili poradnia zawodowa, mieszcząca się przy ul. Piotrkowskiej 64. Nad zatrudnianymi młodocianymi rozłączana jest specjalna opieka. Równocześnie w mieście naszym z kredytów Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej są prowadzone roboty interwencyjne. Rozpoczęły się one z końcem grudnia ubiegłego roku i są w pełnym toku. Polegają one na odgruzowaniu getta, budowaniu nowych nawierzchni ulic, przeprowadzaniu prac budowlanych i innych.

### KURS PRZYGOTOWAWCZY

Zarząd Grodzki TUR organizuje 4-tygodniowy kurs, celem przygotowania kandydatów do egzaminu wstępnego do Szkoły Pracy Społecznej. Początek kursu i czerwca o godz. 17. Zgłoszenia i bliższe informacje w Ośrodku Szkoleniowym TUR przy ul. Skorupki 6-8 w godzinach od 10—11 i od 15—17.

**Z TOW. PRZYJAŹNI POLSKO-RADZIECKIEJ**  
Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w Łodzi podaje do wiadomości członkom, że na podstawie legitymacji Towarzystwa można nabywać w kasie Teatru Powszechnego ul. 11 Listopada bilety ulgowe na sztukę „Już nigdy nie skłamię” w dniach: 20, 21, 22 i 23 bm.

Od dnia 22 bm w sekretariacie Towarzystwa będą do nabycia bilety zniżkowe na dzień 31 bm. do Teatru Wojska Polskiego na sztukę pt. „Otello”.

# Skandal w kinie „Wisła”

## Co na to Okręgowy Zarząd Kin?

Onegdaj późnym wieczorem, nie bacząc na niepogodę odwiedziła redakcję „Głosu Robotniczego” większa grupa obywateli.

Wśród nich znajdowali się: ob. Kapica — robotnik PZPW Nr 16, ob. Zieliński (PZPW Nr 1), ob. Leśniak (PZPW Nr 33), ob. Oselski (PZPW Nr 6), ob. Wiśniewski — pracownik Urzędu Skarb., ob. Szudrowicz — pracownik KEŁ, ob. Tomaszewski — rob. F-ki Trykotów, ob. Paździejewski (PZPW Nr 33), ob. Chmiel — student U. Ł., ob. Zywicki — uczeń, mały Rysio Wiśniewski, którego matka pracuje w ośrodku konfekcyjnym Nr 2 i wiele innych osób.

Obywatele ci okazali nam ulgowe kupony Filmu Polskiego do kina „Wisła” (Daszyńskiego 1—3) ważne w dniu 19 maja na III seans. Kupony były ostemplowane przez Okręgowy Zarząd Kin i Eksploatacji Filmu oraz przez Zw. Zaw., Dyrekcje Fabryczne, Inspektorat Szkolny, lub inne instytucje, w których poszkodowani pracują.

Przybyli zgodnie oświadczyli, iż choć zgłosili się do kasy nie na 30 min. przed rozpoczęciem seansu, lecz na całą godzinę przed tym, nie otrzymali już w kasie biletów. W tym samym czasie kręcił się przed kinem spekulanci, którzy oferowali chętnym bilety, ale w cenie... 500 zł. za sztukę.

Gdy oburzeni posiadacze kuponów chcieli rozmówić się z kierownikiem kina „Wisła” w celu wyjaśnienia sytuacji, nie można go było nigdzie znaleźć. Również odszukanie książki zażaleń nastrecało wiele trudności.

W końcu około godz. 21.30 „znalazła się” książka zażaleń, a wkrótce potem zjawił się sam kierownik. Zgodnie z oświadczeniem wszystkich poszkodowanych zachował się on jednak wobec nich w sposób arogancki. Od-

mówił wszelkich wyjaśnień na temat przyczyn nieważności kuponów i pomimo prób nie chciał nikogo z pokrzywdzonych (a było ich ponad stu) wpuścić nawet na miejsce stojące. Nie zgodził się on również na prolongatę kuponów, a w pewnej chwili posunął się tak daleko, że wyrwał jednemu z obywateli kupon z reki i porwał go na kawalki.

W tym samym czasie „paniusia”, stojąca za bufetem w poczekalni, naśmiewała się bez przerwy w cyniczny sposób z robotnic i robotników, którzy ośmielił się dopominać o swe prawo i prosił o okazanie „książki zażaleń”.

Wszystko to razem nie wymaga chyba obszernych komentarzy. Skandal jest zbyt przyczący, by wiele na ten temat trzeba było powiedzieć.

Jeśli robotnik pracujący ciężko i ofiarnie otrzymuje raz na miesiąc kupon ulgowy do kina, jeśli już na kilka dni przedtem przygotowuje się do obejrzenia filmu, rozkładając sobie w odpowiedni sposób czas to chyba nie póto, aby go w końcu wystrychnięto na dudka.

Dużo się mówi u nas o rozpowszechnieniu kultury wśród mas Państwo nasze rzeczywistość wydaje olbrzymie sumy na ten cel i stara się we wszelki możliwy sposób udostępnić masom pracującym kino, teatr, gazetę czy książkę.

Jeśli więc znajdują się elementy, które sabotują tę wielką akcję i chcą na niej żerować, to można i trzeba znaleźć dla nich dostatecznie surową karę.

Kierownictwem kina „Wisła” winien natychmiast z urzędu zastrasować się Okręgowy Zarząd Kin, ludzie ci ani przez jedną chwilę nie powinni dłużej pozostawać na swych stanowiskach.

W. LEMIESZ

# TABLICA wyciędców

W PZPB Nr 1 w tkalni na 12 krosnach wysunęła się na czoło Maria Hyziak (123,5 proc.), Józefa Seweryniak osiągnęła 123,4 proc., a Genowefa Korzeniowska 123,1 proc. Na „szóstkach” pierwsze miejsce zajął Stefan Palczyński (154,1 proc.), Florentyna Wierszeń uyskała 147,6 proc., a Kazimiera Domańska 146,3 proc. Na „czwórkach” wyróżniły się Józefa Józwiak (137,9 proc.), Alicja Kręger (125,6 proc.) i Cecylia Pawlak (119,4 proc.). Antoni Kłanowski osiągnął 119,5 proc. We współzawodnictwie zespołowym zespół Stolarza Zygmunt (105,8 proc.) wyprzedził zespół Stolarza Stefana (102,2 proc.). W przedzalni odznaczyły się Maria Dubis (175,9 proc.), Bronisława Świętoniak (158,5 proc.) i Maria Zóraw (156,3 proc.).

W PZPB Nr 2 w przedzalni (6 stron) uzyskała Józefa Ulkowska 132,3 proc., a Anna Ciesielska 130,1 proc. Apolonia Sinocha (4 strony) osiągnęła 136,3 proc., Bronisława Olejniczak 135,6 proc., Maria Wolna 134,1 proc., a Helena Brzozowska (3 strony) 142,3 proc. W tkalni na 6 krosnach wysunęła się na czoło Maria Drellich (166,3 proc.), Bronisława Ciula osiągnęła 158,9 proc., Wiesława Brzezińska uzyskała 151,8 proc., a Maria Skabiak 151 proc. Na „czwórkach” odznaczyły się Helena Płachta (167,3 proc.), Zofia Wielńska (162,9 proc.) i Maria Józwiak (161,3 proc.).

W PZPB Nr 4 wyróżniły się przadki Stanisława Lenczyk (164 proc.), Zofia Pajak (160 proc.) i Władysława Jahnużna (157 proc.).

W PZPB Nr 5 w przedzalni (3 strony) osiągnęła Stanisława Zakrzewska 195 proc., a Stefania Zajfryd 151 proc. Janina Góralaska (4 strony) uzyskała 180 proc., a Helena Janiszewska 149 proc. W tkalni na „czwórkach” odznaczyły się: Genowefa Nowak (198,7 proc.), Julia Rakowska (194,6 proc.), Maria Dźiedzic (190,9 proc.), Helena Malowaniec (189,7 proc.), Teofila Głowicz (181,9 proc.) i Franciszka Wójcik (181 proc.).

W PZPB Nr 6 w tkalni na „szóstkach” uzyskała Stanisława Szewczyk 163,4 proc.,

a Konstancja Kazimierska 163 proc. Na „czwórkach” wyróżniły się Emilia Janiszewska (162,1 proc.) i Maria Rajska (158,6 proc.). W przedzalni (750 wrzec.) odznaczyły się Stanisława Snyczek (147,2 proc.) i Józefa Michałek (143,1 proc.).

W PZPB Nr 7 w przedzalni (780 wrzec.) odznaczyły się Apolonia Stanisławska (164,7 proc.) i Maria Woźniak (150,8 proc.). W tkalni na „czwórkach” osiągnęła Teresa Kozan 180,1 proc., a Alfreda Zwolińska 180 proc.

W PZPB Nr 9 w przedzalni wyróżniły się Pelagia Jaśniewicz (750 wrzec. — 149,7 proc.) i Władysława Maciejak (780 wrzec. — 145,2 proc.). W tkalni na „szóstkach” pierwsze miejsce zajął Stanisław Kubil (163,8 proc.), Feliksa Pakulska osiągnęła 161,5 proc., Józef Zakrzewski 159,7 proc., Ewa Kowalska 157,3 proc.

W PZPB Nr 22 w przedzalni (4 strony) Maria Golińska i Helena Wójkowska osiągnęły po 140,7 proc., Marta Nagiecka i Franciszka Majda (3 strony) po 166,2 proc.

W PZPB w Pabianicach w tkalni Karol Śniady uzyskał na 8 krosnach 160 proc., Stanisława Maksymowicz (6 krosien) osiągnęła 160,7 proc. Na „czwórkach” wyróżniły się Stanisława Bujnowicz (167,8 proc.), Józefa Barańska (163,6 proc.), Kunegunda Cieślak (163,1 proc.) i Helena Pawłowska (162,4 proc.). W przedzalni (720 wrzec.) uzyskała Józefa Bocian 146 proc.

W PZPB w Rudzie Pabianickiej w tkalni (10 krosien) osiągnęła Marta Majer 167,8 proc., a Janina Stramska 144,9 proc. Zeno-bia Sawicka (8 krosien) uzyskała 167,6 proc. Józef Niewiadomski osiągnął 154,5 proc. Na „szóstkach” wyróżniły się Anna Piech (174 proc.) i Leokadia Franciszkowska (173 proc.).

W PZPB w Andrychowie w przedzalni (928 wrzec.) wyróżniły się Janina Kudziak (140 proc.), Rozalia Karkoszka (138,5 proc.) i Aniela Bizoń (138,2 proc.). W tkalni odznaczył się Józef Zywiół (4 krosna — 173,7 proc.).

## Kronika Kalisza



## Komu winszujemy

Piątek, 21 maja 1948 r.  
Dziś: Tymoteusza

## Dyżury aptek

We wtorek, dnia 18 maja dyżuruje apteka mgr. Jaśniewicza, ul. Babina nr 14, tel. 10-63.

## Teatr Miejski

Piątek, dnia 20 bm. o godz. 19,45 „Jeszcze są na świecie baśnie”, pełna humoru komedia muzyczna Krzemieńskiego. Zniżki ważne — kupon 17 i 18.

## Kino

Kino „Stylowy” i „Wolność” wyświetla film produkcji amerykańskiej p. t. „Zielona dolina”

Kino „Bałtyk”: film produkcji francuskiej p. t. „Trzech panów Ludwików”

## W trosce o zdrowie ludzi pracy

# 4-tygodniowe urlopy kuracyjne w sanatoriach i uzdrowiskach polskich — dla robotników

Akcja wczasów zostanie na terenie całego kraju ujednoczona. Przyniesie to pracownikom duże korzyści w postaci wyżywienia, poprawy w wyposażeniu domów wypoczynkowych i t. d. Jedną z najważniejszych korzyści jednak — jest leczenie pracowników podczas urlopu.

Fundusz Wczasów uzgodnił swoją działalność na tym odcinku z Zakładem

Ubezpieczeń Społecznych. Każdy pracownik przed wyjazdem na wczasy podany jest badaniu lekarskiemu. O ile prócz wypoczynku — zdrowie pracownika wymaga kuracji — kierowany jest on na CZTEROTYGODNIOWY pobyt do sanatorium lub w wypadku cięższego schorzenia — na 3-tygodniowe wczasy w odpowiedniej miejscowości uzdrowskiej wraz z uprawnieniem do bez-

płatnego leczenia ambulatoryjnego. Pracownik może więc połączyć obecnie wypocznik z leczeniem, a pozatym jest to podniesła zmiana w systemie uprawnień urlopowych: pracownikom fizycznym przysługują bowiem dotychczas czas urlopu dwutygodniowy.

Zdrowie człowieka pracy — a więc tego, na którego barkach spoczywa największy trud odbudowy kraju — jest stałą troską naszego rządu. Nie bacząc na powojenne wycieńczenie, na sterane w obozach i więzieniach siły, — stanęli robotnicy odważnie przy swych warsztatach pracy, Nie tylko odbudowali je, podejmując normalną produkcję, ale poczęli podwyższać swą wydajność, rozumiejąc, że tylko w ten sposób może wzrosnąć dobrobyt kraju i mas pracujących.

Współzawodnictwo pracy, ruch wlewowarsztatowy — oto przejawy głębokiego uspołecznienia mas robotniczych i dowód, że nie żałują one swych sił dla dobra Państwa Ludowego.

Wzajemnie Państwo pragnie w miarę możliwości otoczyć ich najtroskliwszą opieką i dać im w okresie wypoczynku najlepsze, najracjonalniejsze warunki zdrowotne. Tysiące pięknych, luksusowych pensjonatów i domów wypoczynkowych — dostępnych ongiś tylko bogaczom — oddanych zostało do dyspozycji wczasów pracowniczych.

Wszelkie wody lecznicze, kąpiele i kuracyjne zabiegi — udostępnione zostały tym, którzy nigdy przed tym nie mieli możliwości leczyć się, bo nie było kiedy i nie było za co.

Ponadto, pracownicy, którym potrzebna jest kuracja — mają obecnie przedłużone urlopy, by mogli wyleczyć się ze swych dolegliwości.

Jakaż to olbrzymia zmiana w porównaniu z tymi niedawnymi jeszcze czasami, kiedy robotnik wyrzucany był z pracy bo... był mniej wydajny, mniej „intratny” dla prywatnego kapitalisty.

## Apel Komitetu Odbudowy m. st. Warszawy i Poznania

W początku maja 1948 r. Obywatelski Komitet Odbudowy Warszawy i Poznania w Kaliszu zwrócił się za pośrednictwem miejscowej prasy do ogółu mieszkańców Kalisza z wezwaniem o wzmożenie wplat na rzecz odbudowy Warszawy i Poznania w nadziei, że w ten sposób społeczeństwo kaliskie przyczyni się w odpowiednim stopniu do odbudowy miast tak drogiego sercu każdego Polaka.

Obecnie Miejski Obyw. Komitet przystępuje do przeprowadzenia na mieście

kontroli wplat na rzecz odbudowy za pośrednictwem specjalnie w tym celu wydelegowanych kontrolerów społecznych, z których każdy otrzyma odpowiednie pisemne upoważnienie.

W związku z powyższym Komitet prosi ogół mieszkańców Kalisza o możliwe ułatwienie pracy kontrolerów przez udostępnienie im do wglądu dowodów wszelkich wplat na rzecz odbudowy i zastosowania się do wskazówek udzielanych w tej kwestii na miejscu.

## Święto Chłopskie w Kaliskim

Tegoroczne Święto Ludowe w powiecie kaliskim, święcone jak w całej Polsce pod hasłem zjednoczenia ruchu ludowego i sojuszu chłopsko-robotniczego miało przebieg wyjątkowo uroczysty. Już wczesnym rankiem w niedzielę ciągnęły pieszo, rowerami i wozami odświętnie ubrane rzesze chłopskie, organizacje młodzieżowe i oddziały Straży Pożarnej na miejsce zbiórki, pozdrawiając po drodze jadącą na Chłopskie Święto brać robotniczą z Kalisza.

Główne uroczystości Święta Ludowego odbyły się (jak już w swoim czasie podawaliśmy) w 3 punktach powiatu: Opatówku, Stawiszynie i Bronczynie.

Na całość obchodu złożyły się: defilada, okolicznościowe przemówienia przedstawicieli partii politycznych i Komitetów Jedności Młodzieży, popisy młodzieży szkolnej i zabawy ludowe.

Na uroczystości w Bronczynie zebra-

ło się ponad cztery tysiące uczestników. Przemówienie okolicznościowe wygłosił starosta powiatowy H. Naskrent, który m. in. wezwał zebranych do masowego wzięcia udziału we współzawodnictwie pracy i do uaktywnienia Gminnych Komitetów Elektryfikacji Wsi. Następnie prezes Pow. Związku Samopomocy Chłopskiej Nowakowski zobrazował życie chłopów z roku 1939 i 1948.

W imieniu PPR i PPS przemawiał tow. Wehnert.

Uroczystość w Bronczynie zakończono zabawą ludową, w czasie której przy grywała orkiestra Ochotniczej Straży Pożarnej z Błaszek.

Na uroczystości w Opatówku zebrało się około 5 tysięcy uczestników, którzy owacyjnie powitali przybyły specjalnie oddział Wojska Polskiego. Przemówienia wygłosili: w imieniu SL — Jan Bo-

rzecki, w imieniu PPR i PPS — tow. Wehnert i w imieniu Centralnego Komitetu Jedności Organizacji Młodzieżowych — poseł na Sejm, Szalowski.

Uroczystości w Stawiszynie miały przebieg podobny jak w Bronczynie. Przemówienia wygłosili: przedstawiciel Wojewódzkiego Zarządu SL — Osowski w imieniu PPR i PPS 2-gi sekretarz Pow. PPR tow. Cichowias, przedstawiciel Gmin. Koła SL — Cent. Zw. Sam. Chł. — Marchwacki i w imieniu nauczycielstwa — kierownik szkoły — Józef Nowicki.

## Organizacje młodzieżowe na drodze do jedności

Dnia 17 maja br. w sali ZWM odbyła się wspólna konferencja Zarządów i aktywistów kaliskich organizacji młodzieżowych ZWM, OMTUR, „Wici” i ZMD.

Na marginesie stwierdzamy że, konferencja zapowiedziana na godz. 15-tą rozpoczęła się 15 minut po godz. 15-ej, z tą małą różnicą, że organizatorzy konferencji zapomnieli powiadomić, iż dotąd jeszcze posługują się... czasem zimowym. W konferencji tej, mającej na celu wyłonienie Komitetu Jedności spośród 4 istniejących organizacji młodzieżowych wzięli udział — prócz Zarządów powiatowych i miejskich wymienionych organizacji — przewodni-

czący Woj. Komitetu Jedności, poseł Młotecki, członek Woj. Zarządu ZMD — Wilanowski, członek Woj. Zarządu ZWM — Prędko i członek Woj. Zarządu OMTUR — Najderek.

Przewodniczył konferencji tow. Najderek. Po wyczerpującym referacie tow. Młoteckiego na temat „Podstawy ideologiczne nowej zjednoczonej organizacji”, przerywanym głośnie, pełnymi entuzjazmu dla idei jedności oklaskami i po dyskusji wyłoniono prezydium Pow. Komitetu Jedności w następującym składzie: przewodniczący — Józef Lipiński, wiceprzew. — Edward Bratoszewski, sekretarz — Piotrowski i członkowie — Adamus i Tarnowski.

## Kronika milicyjna

### SCHWYTANIE NOTORYCZNEGO ZŁODZIEJA

Dnia 15 maja br. został zaareztowany i osadzony w więzieniu Strączek Wawrzyniec z Kalisza, za dokonanie całego szeregu kradzieży garderoby z włamaniem. Część skradzionego łupu odebrano i zwrócono pokrzywdzonym. Strączek od dłuższego czasu ukrywał się. Jest on notorycznym złodziejem, który uprawiał swój „zawód” jeszcze przed wojną.

### ZNÓW ALKOHOL PRZYCZYNA ŚMIERCI

Dnia 16 maja br. wracający z Miłkowa do Warty samochód, prowadzony

przez będącego w stanie nietrzeźwym właściciela Dobrzyńskiego Jerzego, najechał na krowę ob. Sitarka Stanisława ze wsi Proboszczewice, gm. Jeziorko, pow. Turek. Krowa została zabita na miejscu, a samochód wywrócił się do góry kołami.

Na skutek wypadku Dobrzyński poniósł śmierć, natomiast ob. Fraś Władysław, który jechał samochodem razem z nim, doznał ciężkich uszkodzeń ciała i w stanie groźnym został odwieziony do szpitala w Sieradzu. Cało natomiast wyszedł z wypadku trzeci pasażer, którym był brat zabitego — Dobrzyński Feliks, zatrzymany przez MO.

### ZATRZYMANI PRZEZ M.O.

Przez MO w Błaszczak zatrzymany został Stanisław Nowak, lat 33, zamieszkały we wsi Felinki, gm. Błaszki jako podejrzany o usiłowanie rabunku

Przez post. MO w Kaliszu zatrzymana została Włodarek Leokadia, lat 20, posadzona o kradzież w czasie pożaru u Józefa Góry 5400 zł. oraz jako podejrzana o trzykrotne podpalenie zabudowań tegoż Góry, zamieszkałego w Kuźnicy, powiat Ceków.

## Liga Kobiet w Kaliszu

Staraniem Ligi Kobiet w Kaliszu zorganizowany został niedawno odczyt o nowym prawie małżeńskim, obowiązującym obecnie na terenie całej Polski.

Jak bardzo aktualny i interesujący jest ten temat ilustruje fakt, że ogromna sala Domu Rzemieślników wypełniona była po brzegi kobietami, które wprost z fabryk i biur przybyły na odczyt.

Ob. Nowak, prezes Sądu Okręgowego w Kaliszu, wygłosił referat, informujący w przystępnej formie o zmianach prawnych, jakie nastąpiły w dziedzinie ustroju rodzinnego. Referent wyjaśnił na wstępie, że małżeństwo stało się instytucją czysto świecką —

dalej — nakreślił prawa i obowiązki rodziców wobec dzieci zrodzonych w związku małżeńskim i dzieci tzw. nieślubnych. Podkreślił on, że prawa i obowiązki kobiety w stosunku do dzieci zostały zrównane z prawami i obowiązkami mężczyzny: tak wychowanie dzieci, jak i ich utrzymanie jest jednakim obowiązkiem ojca jak i matki.

Na zakończenie referent stwierdził, że uświadomiona kobieta, znająca nowe prawo małżeńskie, zdaje sobie sprawę z tego, że czasy całkowitej zależności od mężczyzny minęły bezpowrotnie.

Po referacie wywiązała się dłuższa dyskusja. Na zakończenie dyskusji prelegent ob. Nowak udzielił szczegółowych odpowiedzi i wyjaśnień.

### PIERWSZY WIELKI KONKURS

### Głosu Kaliskiego

i Powszechnego Domu Towarowego w Kaliszu

Nazwisko i imię

Adres

Kupon Nr 5

KOMUNIKAT DYREKCJI FILHARMONII

Dyrekcja Filharmonii Łódzkiej komunikuje, że z powodu udziału Orkiestry Filharmonii Łódzkiej w uroczystościach związanych ze Świętem Ludowym, koncertu dnia 21 bm. nie będzie.

Najbliższy koncert symfoniczny odbędzie się w przyszły piątek dnia 28 bm. Dyrygentem będzie młody i utalentowany muzyk Jan Krenz, jako solista wystąpi sławny chopinista Imre Ungar.

TEATRY

TEATR WOJSKA POLSKIEGO

Gra codziennie cieszącą się dużym powodzeniem amerykańska sztuka „Lisie Gniazdo” w wykonaniu zespołu warszawskiego teatru Studio pod kierunkiem Karola Adwentowicza, z udziałem jego w roli głównej.

Wobec powodzenia sztuki „Lisie Gniazdo” będzie grana do niedzieli dnia 23 bm. włącznie.

Początek przedstawienia punktualnie o godzinie 19.

TEATR POWSZECHNY

Dziś o godz. 19.15 gościnnie występ Janiny Piaskowskiej w świetnej nowoczesnej sztuce Verneulla p. t. „Już nigdy nie skłamię”.

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA ul. Daszyńskiego 34

Dziś i jutro o godz. 19.15 farsa Noela Cowarda „SEANS”. Udział biorą: Hanna Bielicka, Helena Buczyńska, Halina Głuszkówna, Wanda Jakubińska Michał Melina, Danusia Szafarska i Ludwik Tatarski. Reżyseria Michała Meliny, dekoracje Jana Rybkowskiego.

Kasa czynna od 12. Tel. 123-02.

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA” Piotrkowska 243

Dziś i codziennie o godzinie 19.15 „ROSE-MARIE”, romantyczna operetka w 7 obrazach Otto Herbacha. Udział bierze 60 osób. — Chór — Balet powiększony. Bilety wcześniej do nabycia do godz. 16.30 w Związku Art.-Plac'ów, ul. Piotrkowska 102, a od godz. 17 w kasie teatru. W niedzielę kasa teatru czynna od godz. 11.

TEATR „SYRENA”. Traugutta 1

Dziś, w piątek o godzinie 19.30 komedia G. Dregely, w opracowaniu i z piosenkami Jerzego Jurandota, p. t. „DOBRE SKROJONY PRAK”, z gościnnym występem Ireny Horeckiej i Kazimierza Szuberta na czele zespołu „SYRENA”.

Kasa czynna cały dzień. Tel. 272-70.

TEATR „O SA” (Zachodnia 43, tel. 140-09) Dziś o godz. 19.30 OSTATNIE DNI!!!

WIOSENNY BIEG

Udział biorą: H. Grossówna — A. Dymśa — J. Gosławska — H. Grochowska — M. Łukjańska — B. Halmitrska — St. Piasecka — J. Darski — M. Dąbrowski — Z. Łuczak — H. Szawczer — Duet Sutt.

Przy pianinach Z. Wiehler i W. Synder. Reżyseria: A. Dymśa. Dekoracje: St. Frasiak. Przedprzedaż w kasie teatru (telefon 140-09) w godz. 10—13 i od 16.

KINA

- ADRIA — „Pirogow”.
BAJKA — „Wśród Ludzi”. godz. 16.30, 18.30, 20.30; w niedz. 14.30.
BAŁTYK — „Stalowe Serca”, godz. 17, 19, 21; w niedz. 15.
GDYNIA — „Program aktualności Kraj. i Zagr. Nr 13, godz. 11, 12, 13, 16, 17, 18, 19, 20, 21.
HEL — „Bitwa o Szynę”, godz. 17, 19, 21; w niedz. 15.
MUZA — „Carie Klamie”.
POLONIA — „Polska”, godz. 17.30, 19, 20.30; dodatk. seans o godz. 16, w niedz. 14.30.
PRZEDWIOŚNIE — „Zielona dolina”, godz. 16, 18.30, 21; w niedz. 13.30.
ROBOTNIK — „Moje Uniwersytety”, godz. 17, 19, 21; w niedz. 15.
ROMA — „Mali Detektywi”, godz. 17, 19, 21; w niedz. 15.
REKORD — „Zenobia”, godz. 16.30, 18.30; w niedz. 14.30.
STYLOWY — „Czarodziejskie Ziarno”, godz. 16.15, 18.15, 20.15; w niedz. 14.15.
SWIT — „Nauczycielka Wiejska”, godz. 16, 18, 20.30; w niedz. 13.30.
TATRY (w ogrodzie) — „Pani Miniver”, godz. 16, 18.30, 21; w niedz. 13.30.
TECZA — „Casablanca”, godz. 16.30, 18.30, 20.30; dodatk. seans o godz. 14.30; w niedz. 12.30.
WISŁA — „Casablanca”, godz. 17, 19, 21; dodatk. seans o godz. 15; w niedz. 13.
WŁOKNIARZ — „Aleksander Newski”, godz. 17, 19, 21; dodatkowy seans o godz. 15; w niedz. 13.
WOLNOŚĆ — „Stalowe Serca”, godz. 16.30, 18.30, 20.30; w niedz. 14.30.
ZACHĘTA — „Oflag XXVII”.

WALNE ZGROMADZENIE

Dnia 23 maja 1948 r. (niedziela) odbędzie się Walne Zgromadzenie Oddziału Łódzkiego Zjednoczenia Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami R. P. w sali Miejskiej Rady Narodowej przy ul. Nowotki 16 o godz. 10 min. 30. W razie niedojścia do skutku Walnego Zgromadzenia w oznaczonym terminie, odbędzie się ono w tymże dniu i tejże sali w drugim terminie o godz. 11 bez względu na ilość zgromadzonych członków.

Porządek dzienny: 1) zagajenie, 2) wybór przewodniczącego, sekretarza i przysięga zarządu za okres ubiegły, 4) sprawozdanie Komisji Rewizyjnej, 5) sprawozdanie kasowe, 6) dyskusja nad sprawozdaniami, 7) zatwierdzenie budżetu na rok bieżący, 8) wybory Zarządu i Komisji Rewizyjnej, 9) wolne wnioski.

Zo sportu

Wielką Rewię Sportową

przygotowują nam jutro samorządowcy łódzcy



Idea wychowania fizycznego i sportu zdobywa sobie u nas w Łodzi coraz to nowych zwolenników. Ostatnio, jak ześmy już donosili, wielkie zainteresowanie w tym kierunku ujawnił Związek Zawodowy Pracowników Samorządu Terytorialnego i Instytucji Użyteczności Publicznej R. P. Okręg łódzki tej instytucji występuje jutro w Łodzi poraz pierwszy na publicznym forum.

W parku helenowskim pod protektorem Prezydenta Miasta, tow. E. Sławińskiego, Sa-

morządowcy łódzcy organizują nam „Wielką Rewię Sportową”, którą urozmaici cały szereg ciekawych imprez sportowych, jak: popis gimnastyczny, spotkania w piłce ręcznej, piłce nożnej, a oprócz tych popularnych sportów znajdują się jeszcze: boks, kolarstwo, gynchama motocyklowa i mało znany mecz piłki hydrantowej, w której mistrzami są dzielnicy rycerze św. Floriana. Program tego ciekawie zapowiadającego się widowiska sportowego wyglądać będzie następująco: Godzina 17 — rewia zawodników Godzina 17.20 — popis gimnastyczny w wykonaniu ZKS „Samorządowca” Godzina 17.50 — mecz siatkówki pomiędzy zespołami ZKS „Strażak”. Godzina 18.20 — mecz bokserski pomiędzy

zespołami ZKS „Tramwajarz” a „Energetyka”. Godzina 19.20 — mecz piłkarski pomiędzy zespołami tychże klubów.

Godzina 20 — torowe zawody kolarskie. Godzina 20.20 — gynchama motocyklowa, w której wezmą udział czołowi motocyklisti KS „Tramwajarz”, „Energetyka” i nowopowstałego KS „Strażak”.

Godzina 20.50 — mecz piłki hydrantowej pomiędzy zespołami ZKS „Strażak”. Godzina 21.20 — zakończenie rewii i odegranie hymnów robotniczych.

Podczas zawodów przygrzywać będą aż 3 orkiestry, a mianowicie Tramwajarzy, Elektryczni i Straży Pożarnej.

W celu udostępnienia tej ciekawej i, jak widzimy bardzo urozmaiconej imprezy jak najszerszym masom publiczności, organizatorzy postanowili ceny biletów wstępu przystosować do możliwości płatniczych każdego przeciętnie zarabiającego obywatela. Wejście na trybuny kosztować będzie tylko 80 złotych, bilety na miejsca stojące — 40 zł, dla uczniów zaś i dla wojskowych do starszego sierżanta włącznie — 20 złotych.

Bilety nabywać już można w przedsiębiorstwie OKZZ, Traugutta 18, ŁZK — Piotrkowska 77 i Tramwajowa 6, Elektrownia — Daszyńskiego 58.

W dniu zawodów bilety będą do nabycia w kasach Helenowa.

Kupczak zdyskwalifikowany

za uchycenie się od rewanżu z Bekiem



KRAKÓW (obsł. wł.) — Krakowski Okr. Związek Kolarski postanowił na posiedzeniu swego zarządu zdyskwalifikować zawodnika Józefa Kupczaka, na przeciąg jednego roku z zawieszeniem kary. Przyczyną powyższej dyskwalifikacji jest fakt, że Kupczak, wiedząc o rewanżowym spotkaniu z Bekiem, które miało się odbyć 7 maja, w czasie oczekiwania przyjazdu kolarzy, biorących udział w wyścigu Praga — Warszawa, nie zjawił się na torze „Cracovii”, przez co naraził okręg krakowski na zdyskredytowanie — wobec opinii publicznej. Jest to już drugi wypadek ukara-

nia Kupczaka dyskwalifikacja przez Krakowski Okręgowy Związek Kolarski w ciągu jednego roku. Poprzednia kara została Kupczakowi darowana w wyniku uchwały ostatniego walnego zgromadzenia KOZK w lutym br.

Ci szeroko rozstawili dobre imię sportu polskiego



J. PISARSKI najpopularniejszy pięściarz ŁKS-u

W związku z jubileuszem 40-lecia ŁKS warty przypomnieć młodszemu pokoleniu sportowemu kilka wybitnych jednostek, których nazwiska zeszły już ze szpał sportowych, ale których pamięć zachowała się jeszcze wśród nas. ŁKS w ciągu 40 lat ewej działalności wychował wielu wybitnych sportowców, których nazwiska stały się głośnie nie tylko u nas, ale i za granicą.

sander, Stefan i Zygmunt — byli w latach od 1916 do 1924 podporą drużyny piłkarskiej ŁKS-u, występując w pierwszej drużynie po 3 i 4 jednocześnie.

Sekcja piłkarska jest najstarszą sekcją ŁKS — od powstania klubu w 1908 r., najmłodszą jest szachowa, zorganizowana w 1947 roku, zajmując jedno z czołowych miejsc na terenie Łodzi.

Cyll Wawrzyniec, prócz tego, że był doskonałym piłkarzem, reprezentantem Łodzi, Polski i olimpijczykiem — jest pożytecznym organizatorem w pracach od 1933 roku.

ŁKS wydal następujących olimpijczyków: piłkarze: Cyll Wawrzyniec, Galecki Antoni lekkoatleci: Kwasniowska Maria hokej: Król Władysław szermierka: Kamior Roman.

Bobinski Józef należy do tych cichych i skromnych bohaterów, który w czasie okupacji niemieckiej ukrywał i przechowywał sztandar ŁKS-u i po wyzwoleniu oddał go klubowi.

Pisarski Józef — jest obecnie najpopularniejszym pięściarzem i czynnym sportowcem klubu.

Sekcja pięściarska ŁKS-u — w 1947 roku zdobyła zaszczytny tytuł mistrza Polski.

Inż. Sienkiewicz Zenon, jeden z lepszych piłkarzy pierwszej drużyny, wciągnął do ŁKS w 1909 roku swoich kolegów zza granicy, którzy podciągnęli drużynę do wysokiego poziomu.

Bobinski Józef, lekkoatleta — mistrz oszczepu okręgu łódzkiego do 1939 r., startował w barwach ŁKS-u w ciągu 20 lat.

Ś.p. Pfeifer Józef i ś.p. Wierucki Stefan — byli podporą sekcji kolarskiej od jej założenia aż do śmierci w 1946 r.

Z życia ŁKS-u

Uwaga pięściarze!

Zarząd sekcji bokserskiej ŁKS-u wzywa wszystkich zawodników sekcji na stadion ŁKS-u w piątek, dnia 21 bm. o godzinie 18, bez względu na pogodę, celem omówienia spraw związanych z jubileuszem klubu.

Uczniowie grają o mistrzostwo

Dziś 21-go maja o godz. 15.30 na boisku Zrywu w Parku Ludowym odbędzie się rozgrywk. turnieju piłkarskiego i mistrzostwo łódzkich szkół średnich. W eliminacjach spotkają się: Gimnazjum Miejskie — Gimnazjum Narutowicza 15. Gimnazjum Państwowe — 1. Gimnazjum im. Kopernika 11. Gimnazjum Państwowe — P.S.T.P. Boisko Miejskie w Zgierzu godz. 17.30: 52. Gimnazjum Handlowe (Łódź) — Gimnazjum i Liceum (Zgierz) Gimnazjum Zeromskiego — Gimn. Handlowe (Zgierz).

W dniu 24 maja na boisku Zrywu odbędą się ćwierćfinały o godz. 17-tej.

Rozgrywki odbywają się o napady, ufundowane przez OZPN i Kuratorium Okr. Szkolnego Łódzkiego, zgodnie z regulaminem PZPN jedynie czas spotkań skrócony został do 2 razy 30 minut, przy wyniku remisowym — 10-minutowa dogrywka.

W skład Komisji Organizacyjnej wchodzi nauczyciele wychowania fizycznego łódzkich szkół średnich, kasy zaś i porządek — Łódzki Międzyszkolny Klub Sportowy.

Listy do Redakcji

Do Redakcji i Administracji „Głosu Robotniczego” w miejscu

Z uwagi na koniec kadencji władz naszego Związku za rok 1947-48 niniejszym składamy serdeczne podziękowanie „Głosowi Robotniczemu” za udzielanie nam gościny na łamach ich pisma.

Pragniemy podkreślić, iż poza małymi wyjątkami komunikaty Zarządu, Wydziału Sportowego, Wydziału Spraw Sędziowskich oraz Kapitana Związkowego ukazywały się punktualnie, co w bardzo poważnym stopniu ułatwiało naszą pracę organizacyjną.

Prosimy o przyjęcie powyższego do wiadomości i piszemy się

ze sportowym pozdrowieniem ŁÓDZKI OKRĘGOWY ZWIĄZEK BOKSERSKI Przewodniczący Sekretarz (podpisy nieczytelne.)

Jutro o godzinie 16-te, wszyscy w Helenowie!

W związku z popisami sportowymi klubów związkowych Okręgu Łódź-Miasto, Związku Zawod. Prac. Samorządu Teryt. i Instytucji Użyteczności Publicznej, które odbędą się w sobotę, dnia 22 maja w Helenowie — Zarząd ZKS Tramwajarzy zwołuje zbiorczą wszystkich piłkarzy, bokserów, kolarzy i motocyklistów, wraz ze sprzętem i maszynami. Wszyscy obowiązani są stawić się w Parku Helenów, dnia 22 bm. o godz. 16-tej.

Sukcesy Zrywiaków

na zawodach gimnastycznych w Katowicach

Drużyna gimnastyczna K.S. Z.W.M. „Zryw” brała udział w ogólnopolskich zawodach gimnastycznych w dniach 16 i 17 maja t.b. w Katowicach. Kirkićki zakwalifikował się do drużyny narodowej, która weźmie udział w Igrzyskach Bałkańskich, które odbędą się w Belgradzie w dniach 9 — 13 czerwca br.

Gajdecki, Jordani, Pawłowski, Kulig, Cukier, Neugebauer, Tomaszewski, Zieliński, Kossek, Sikora wzięli w skład zespołu, który pojedzie na Igrzyska Słowiańskie do Pragi Czeskiej. Młody ten zespół wykazał dobrą postawę i ambicją zyskał sobie solidną reputację.

Piłkarze polscy zwyciężają we Francji 6:3

PARYŻ (obsł. wł.) — W Bruis en Artois rozegrano spotkanie piłkarskie między reprezentacją Zw. Zaw. Polski a reprezentacją Polskiego Związku Piłki Nożnej we Francji. Spotkanie po żywej i interesującej grze zakończyło się zwycięstwem reprezentacji Zw. Zaw. Polski w stosunku 6:3 (2:2). Do przerwy drużyna miejscowa grając z

wiatrem wywalczyła wynik remisowy 2:2. Po przerwie reprezentacja Zw. Zaw. Polski miała zdecydowaną przewagę techniczną i taktyczną.

Bramki dla zwycięzców zdobyli: Biały i Cieślak po 2, oraz Spodzieja i Przecharka po 1-ej.

W piątek 21 bm. piłkarze polscy wracają samolotem do kraju.

Kolarze polscy u Prezydenta RP

W Belwedrze dyrektor Głównego Urzędu Kultury Fizycznej inż. Kuchar przedstawił Prezydentowi R. P. czołowych działaczy Pol-

skiego Związku Kolarskiego oraz zawodników polskich, członków drużyn kolarskich, które odniosły zwycięstwo w międzynarodowym wyścigu kolarskim Waresawa — Praga — Waresawa, zorganizowanym przez redakcję „Głosu Ludu” i „Rudego Prava”, zdobywając puchar — nagrodę Prezydenta R. P.

Po przyjęciu od prezesa Polskiego Związku Kolarskiego ob. Gołbiewskiego raportu o przebiegu wyścigu obywatel Prezydent złożył zawodnikom gratulacje z powodu sukcesu, podkreślając wychowawcze znaczenie ich zespołowego zwycięstwa. D—025609